

Poprzednik zwyczajem większości głupców uwielbiał określenie „król jest nagi”. Przytaczał je przy każdej okazji, chełpiąc się w najbezmyślniejszy sposób własną rzeczowością, spostrzegawczością i brakiem wyobraźni, który uważał za pozytywny fundament własnego światopoglądu. Następca miał inne zdanie. Właściwie nigdy nie zgadzał się z tym, że Król jest nagi. Po pierwsze nie znosił poprzednika i prawdziwą rozkosz sprawiało mu zapluwanie się tamtego, jeśli tylko dało się go wytrącić z równowagi. Wystarczyło na białe powiedzieć czerwone. Skutek był natychmiastowy. Po drugie Następca wołał już króla nagiego niż króla któremu portki kroili krawcy ze stronnictwa Poprzednika. Nie ulegało wątpliwości, że krawcy ze stronnictwa Poprzednika byli takimi samymi głupcami jak on i takimi samymi partaczami jak głupcami. Tak się jednak złożyło, że Alfę zbudował jeszcze Poprzednik i jego ludzie, a teraz zostało tylko obsługiwanie i konserwacja tego idiotycznego aparatu, który na każde pytanie dawał najmniej potrzebną odpowiedź, a definiował wszystko przy pomocy najbardziej powszechnych, lecz najmniej interesujących cech i właściwości. Następca przyznaje lojalnie że Poprzednik oczekiwał od Alfę takich właśnie definicji. Następca nie wie po co właściwie wydano tyle pieniędzy aby poznać odpowiedź na pytania które nie interesują nawet małego dziecka. Alfa potrzebna mu była tak jak chór starców tragedii greckiej. Chodziło o mechaniczne potwierdzanie jego wiedzy o życiu i otaczającym go świecie. Elektronowy przyrząd do usypiania niemowląt. Następca nie może zadać Alfie żadnego pytania. To znaczy może zadać jakiegokolwiek pytanie, tylko może z czystym sumieniem nie słuchać odpowiedzi. Pytia Delficka dawała odpowiedzi asekuranckie, Alfa natomiast daje odpowiedzi które niczego nie wyjaśniają, mogące zadowolić szaradzystów i amatorów krzyżówek, stanowić podstawę do ubiegania się o laury

quizów telewizyjnych. Następca krzywi się z pogardą. Można by było usprawiedliwić Alfę sentencją: Na głupie pytanie głupia odpowiedź. Ostatecznie Alfa została skonstruowana przecież po to by odpowiadać wyłącznie na głupie pytania. Stronnicy Poprzednika nawet gdyby myśleli wszyscy razem i przez tysiąc lat, nie wymyślili by ani jednego mądrego pytania. Następca jednak wie że nie ma po co zadawać Alfie mądrych pytań. Aparat jest na to nieprzygotowany, jego odpowiedzi nie będzie nawet można nazwać głupią. Odpowiedź będzie można nazwać niepotrzebną. I w odpowiedzi będzie się zawsze mieściło o połowę mniej treści poznawczej niż w pytaniu i nie pomoże tu nic fakt że Alfa składa się z dwunastu tysięcy niezależnych obwodów, zajmuje całą wielką salę, a same układy zasilaczy i urządzeń przeciwzakłóceń, kompensacyjnych i blokujących zajmują drugą salę. Obie sale są na piętrze, na parterze natomiast znajduje się agregat i akumulatorownia, w piwnicach, w zimnych fundamentach z betonu kryją się zbiorniki na ropę.